Księga Izajasza

Rozdział 38

**1**. W tych dniach Ezechiasz śmiertelnie zachorował. Przyszedł do niego prorok Izajasz, syn Amosa, i powiedział do niego: Tak mówi JAHWE: Uporządkuj swój dom, bo umrzesz i nie będziesz żył. **2**. Wtedy Ezechiasz odwrócił swoją twarz do ściany i modlił się do PANA; **3**. I powiedział: O JAHWE, proszę cię, wspomnij teraz, że postępowałem wobec ciebie w prawdzie i z doskonałym sercem, czyniąc to, co dobre w twoich oczach. I Ezechiasz płakał bardzo rzewnie. **4**. Wtedy doszło do Izajasza słowo JAHWE: **5**. Idź i powiedz Ezechiaszowi: Tak mówi JAHWE, Bóg Dawida, twego ojca: Wysłuchałem twojej modlitwy, widziałem twoje łzy. Oto dodam do twoich dni piętnaście lat; **6**. Wybawię cię i to miasto z ręki króla Asyrii i będę bronić tego miasta. **7**. A taki będzie znak dla ciebie od JAHWE, że JAHWE uczyni to, o czym mówił: **8**. Oto cofnę cień o dziesięć stopni w stopniach, po których przesunął się na zegarze słonecznym Achaza. I cofnęło się słońce o dziesięć stopni w tych stopniach, po których przesunęło się. **9**. (Oto pismo Ezechiasza, króla Judy, gdy zachorował i wyzdrowiał: **10**. Mówiłem, gdy skrócono moje dni: Zejdę do bram grobu, zostanę pozbawiony reszty swoich lat. **11**. Powiedziałem: Nie ujrzę JAHWE, JAHWE w ziemi żyjących. Już nie zobaczę człowieka pośród mieszkańców świata. **12**. Moje życie przeminęło i przenoszone jest ode mnie jak namiot pasterski. Odciąłem swoje życie jak tkacz, on mnie odetnie od krosien. Dziś, zanim noc nadejdzie, zakończysz mnie. **13**. Rozmyślałem sobie o poranku, że jak lew on zmiażdży wszystkie moje kości. Dziś, zanim noc nadejdzie, wykończysz mnie. **14**. Jak żuraw i jaskółka kwiliłem, gruchałem jak gołąb. Moje oczy słabną, patrzą w górę. JAHWE, cierpię w udręce, przedłuż mi życie. **15**. Cóż powiem? On przemówił do mnie i sam to uczynił. Będę kroczyć przez wszystkie swoje lata z goryczą w swojej duszy. **16**. Panie, przez te rzeczy *ludzie* żyją i w nich wszystkich jest życie mego ducha. Przecież przywróciłeś mi zdrowie i zachowałeś mnie przy życiu. **17**. Oto w czasie pokoju zaznałem ciężkiej goryczy, ale z miłości do mojej duszy wyrwałeś ją z dołu zniszczenia, gdyż rzuciłeś za siebie wszystkie moje grzechy. **18**. Grób bowiem nie wysławia cię ani śmierć cię nie chwali. Ci, którzy w dół zstępują, nie oczekują twojej prawdy. **19**. Żywy, żywy będzie cię wysławiać jak ja dzisiaj. Ojciec oznajmi dzieciom twoją prawdę. **20**. JAHWE *zechciał* mnie wybawić. Dlatego będziemy śpiewać moje pieśni *przy dźwiękach strun* po wszystkie dni naszego życia w domu PANA). **21**. Izajasz bowiem powiedział: Niech wezmą bryłę suchych fig i przyłożą na wrzód, a będzie uzdrowiony. **22**. Ezechiasz zaś powiedział: Jaki jest znak, że wejdę do domu PANA?

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski